**DYSKOTEKA ANDRZEJKOWA**

W czwartek 24 listopada odbyła się dyskoteka andrzejkowa. Młodsze dzieci bawiły się do godziny 18.00, a starsze o godzinę dłużej.

Przeprowadzono różne wróżby. Jedna z nich polegała na tym, że losowano kolorowe karteczki. Druga wróżba wiązała się z przebijaniem papierowego serca. Trzecia to było drzewo szczęścia. Kolejna natomiast dotyczyła losowania kubeczków.

Na parkiecie było dużo tańczących dzieci. Panował wesoły, a nawet szalony nastrój.

*Kinga Ośka*

*Piotr Dobrowolski*

***WYCIECZKA SZKOLNA***

Wycieczka miała miejsce w piątek, 2 grudnia. Był to wyjazd do Czarnolasu i Radomia. Udział w wyjeździe wzięli uczniowie klas IV, V, VI ze szkoły w Ryczywole oraz uczniowie klasy VI z Przydworzyc.

Wyjechaliśmy spod szkoły o 7.30. Gdy dojechaliśmy do Czarnolasu, zwiedziliśmy Muzeum Jana Kochanowskiego. Dowiedzieliśmy się, że poeta zmarł 22 sierpnia 1584 roku w wieku 54 lat, a urodził się w 1530 roku. Miał liczne rodzeństwo. Ojcem Jana był Piotr Kochanowski, a matką Anna Białaczowska. Gdy zwiedzaliśmy muzeum, zapamiętałam piękne gobeliny na ścianach, pierścień, zbiór dzieł Jana, fotokopie, obrazy, drzwi renesansowe.



Gdy zwiedziliśmy muzeum, pojechaliśmy do MacDonald’s. Tam posililiśmy się i wyjechaliśmy do kina. Obejrzeliśmy film pod tytułem „Mali Agenci” w 4D. Kino nosi nazwę „Helios”. Było świetnie i śmiesznie.

Na pewno zapamiętam tę wycieczkę. Dla mnie była to wielka przygoda. Mam nadzieję, że się powtórzy.

*Dagmara Pozorek*

WYWIAD MIESIĄCA

 *W tym numerze przeprowadzamy wywiad ze św. Mikołajem. Jest on znany na całym świecie. Jego święto przypada na 6 grudnia i tego właśnie dnia zawitał do naszej szkoły.*

**Keks:** Ile ma Pan lat?

**Mikołaj:** Mam ponad sto lat.

**K:** Czym Pan do nas przyjechał?

**M:** Przyjechałem do was saniami.

**K:** Czy ma Pan prezenty dla wszystkich uczniów?

**M:** Prezenty mam dla was wszystkich.

**K:** Gdzie Pan mieszka i jak tam jest?

**M:** Mieszkam w Laponii i jest tam bardzo zimno.

**K:** Ile ma Pan reniferów?

**M:** Mam 12 reniferów.

**K:** Czy ktoś Panu pomaga w roznoszeniu prezentów?

**M:** Co roku pomaga mi dzielny elf.

**K:** Skąd Pan pochodzi?

**M:** Pochodzę z Laponii.

**K:** W którym roku pan się urodził?

**M:** Urodziłem się w 1824 roku.



*Oliwia Bogumił Kinga Ośka*

***CZY WIESZ, ŻE…?***

* *We Francji 25 grudnia Francuzi obchodzą Święta Bożego Narodzenia (Noël), które zgodnie z francuską tradycją trwają tylko jeden dzień. Świąteczny obiad przypada właśnie w ten sam dzień. Na stole króluje wówczas wędzony łosoś, gęsia wątróbka, biała kaszanka lub ostrygi. O północy 31 grudnia wszyscy witają Nowy Rok (Le Nouvel An) . Paryżanie bardzo często czas ten spędzają na Polach Elizejskich.*

*Symbolami świątecznymi Bożego Narodzenia we Francji są: domek z piernika, kalendarz adwentowy z piernika, dekoracje z tkaniny, girlandy i światełka.*

 Natalia Iwańczyk

* *Brytyjskie tradycje świąteczne, wierzenia i obyczaje najbardziej przemawiają do dzieci. Boże Narodzenie bowiem to święto dzieci – im najgłębiej zapadają w pamięci wydarzenia świątecznego dnia, na nich największe wrażenie robią dekoracje, one też najbardziej pragną znaleźć prezenty. Gdzie? Zazwyczaj nie jak u nas – pod choinką, ale w oryginalnej pończosze lub skarpecie. Później rodziny często jedzą wspólny obiad, na który składa się pieczony indyk, gęś albo wołowina i Christmas pudding z suszonymi owocami, w których czasami dzieci mogą znaleźć ukryte monety albo drobne zabawki .*

Adrian Ośka

* *Przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia zaczynają się w Stanach Zjednoczonych zaraz następnego dnia po*
* *Święcie Dziękczynienia, które przypada zawsze w czwarty czwartek listopada. Amerykanie gromadnie udają się w piątek po Święcie Dziękczynienia, będącym również dniem wolnym od pracy, do sklepów zakupić prezenty na Boże Narodzenie .*

Anna Ośka

* *Boże Narodzenie w Niemczech to jedno z najważniejszych i najbardziej rodzinnych świąt w roku. Przygotowania zaczynają się 4 tygodnie wcześniej, w pierwszą niedzielę adwentu. W domach pojawiają się ozdobne adwentowe wianki z 4 świeczkami. W każdą kolejną niedzielę zapalana jest świeca. Kiedy zostaje zapalona czwarta, oznacza to, że nadeszło Boże Narodzenie. W oknach domów umieszczane są światełka, gwiazdki i różne figurki np. bałwanki, mikołaje – wszystko to wygląda bardzo świątecznie. W Niemczech podobnie jak u nas na Boże Narodzenie w każdym domu ubierana jest choinka. Święta spędzane są w gronie rodziny i zaczynają się 25 grudnia. Niemcy nie znają tak uroczystej wigilijnej kolacji jak my, życzenia składane są bez dzielenia się opłatkiem, a potrawy na stole są bardzo proste. Jest to zazwyczaj sałatka kartoflana i kiełbasa. W pierwszy dzień Świąt na uroczysty obiad nasi sąsiedzi przyrządzają pieczoną gęś - najlepsza jest a z polskich hodowli. Podobnie jak u nas pod niemieckimi choinkami też można znaleźć gwiazdkowe prezenty, szczególnie dla dzieci.*
* *Misterne śniegowe gwiazdki to zamrożona woda. Nie oznacza to jednak, że aby stworzyć śniegową gwiazdkę, wystarczy zamrozić wodę. Narodziny płatka śniegu to wydarzenie z pogranicza magii!!! Zapytacie dlaczego? Dlatego, że każda śnieżynka ma swój własny, niepowtarzalny kształt. Ich kształty zależne są od temperatury, w jakiej powstały. Najprostsze formy powstają w najniższych temperaturach.*

Zofia Lewandowska

KĄCIK LITERACKI



 Mój bałwanek

Na podwórku bałwanka ulepiły dzieci.

Jest cały bielutki i się pięknie świeci.

Oczka to są czarne dwa małe węgielki.

Nosek ma z marchewki, ale za wielki.

Ma czarne guziczki pięknie powtykane.

W ręku trzyma miotłę, a na głowie garnek.

Iskrzy się, gdy słonko mu przygrzewa.

Cieszy się, gdy mrozek duży trzyma.

Bo bez mrozu nie byłoby bałwanka i nudna by była zima.

Anna Ośka

 

Historie rodzinne (nie całkiem prawdziwe)



Moja rodzina ma niezwykle ciekawe pochodzenie…

Mama zanim poznała tatę była wspaniałym elfem. Bardzo lubiła kwiaty, motyle – nawet się z nimi przyjaźniła. Znała mowę roślin i zwierząt. Elfy jednak mają wielką tajemnicę: kiedy zakochają się w człowieku, stają się ludźmi. To właśnie przytrafiło się mojej mamie.

Kiedy pewnego razu wracała z ukwieconej łąki do domu, spotkała człowieka. Chciał on zapytać o drogę, bo się zgubił. Jak tylko ujrzał moją mamę, natychmiast się zakochał – elfy potrafią oczarować. Od tamtej pory pan, który pytał o drogę, przyjeżdżał w to miejsce codziennie, aby spotkać moją mamę. Był bardzo uparty i przywoził piękne kwiaty.

Ta historia skończyła się bardzo szczęśliwie. Moja mama zakochała się i stała się człowiekiem, a tym panem był mój tata. i jak to w bajkach bywa mieli piękny ślub, na którym bawili się i elfy i ludzie. A potem urodziłam się ja i taki początek ma moja rodzina.

*Zosia Lewandowska*

Mam na imię Jakub. Historia mojej rodziny jest niezwykle ciekawa…

Dawno, dawno temu za dwoma górami, za trzema lasami żyła sobie dziewczyna o imieniu Monika, która miała dwie siostry: Agnieszkę i Ewę. W słoneczny, letni dzień wybrała się na spacer po lesie, aż nagle usłyszała cichutkie popiskiwanie i powolutku poszła w kierunku usłyszanego dźwięku. Po chwili ku jej wielkiemu zdziwieniu zobaczyła na drzewie małego elfika. Nigdy wcześniej nie widziała niczego podobnego. Podeszła do niego i zapytała:

- Co się stało? Czy mogę ci jakoś pomóc?

 Elfik przeraził się i schował się za drzewem klonu.

- Nie bój się – powiedziała Monika. – Chcę ci pomóc.

 Elfik nieśmiało wychylił się zza drzewa i spytał:

- Jak masz na imię?

- Monika. A ty?

- Nazywam się Łukasz.

 Monika zapytała Łukasza, dlaczego płacze.

- W nocy była straszna wichura i zniosła mnie aż tu. A przy lądowaniu złamałem skrzydło. Jeśli go nie wyleczę i nie wrócę do domu na czas, mogę zniknąć na zawsze.

- Myślę, że mogę ci pomóc, ale muszę cię zabrać do domu i przedstawić moim siostrom. One na pewno ci pomogą i nie dopuszczą do tego, żebyś zniknął.

 Po krótkim namyśle Łukasz zdecydował się pójść z Moniką. Podczas drogi powrotnej mały elfik opowiedział dziewczynie, jak znalazł się w jej świecie:

- Pochodzę z małej krainy zwanej Fikolandia. Jest to kraina za Zakazanymi Wrotami, które ukryte są w rozpadlinie skalnej w górach. My elfy mamy kategoryczny zakaz przekraczania tych wrót, gdyż w waszym świecie tracimy swoją moc i nieśmiertelność. Jeżeli zostanę tu dłużej niż trzy dni, czwartego dnia zamienię się w poranną mgłę. Jednak nie wszystkie elfy przestrzegają tych zasad i wielokrotnie ich ciekawość gubi je. tak samo było ze mną.

- Nie martw się – powiedziała Monika i po chwili Łukasz znalazł się w jej domu.

 Dziewczyna obawiała się trochę, że siostry nie uwierzą w to, co przydarzyło się jej na spacerze. Zostawiła zrozpaczonego Łukasza na łóżku w swoim pokoju i zapewniła, ze jest tu bezpieczny, po czym poszła do pokoju swoich sióstr i opowiedziała im całą historię. Siostry z zaciekawieniem słuchały Moniki, ale nie chciały uwierzyć jej na słowo. Dziewczyna postanowiła przedstawić Łukasza swoim siostrom i zabrała je do swojego pokoju. Agnieszka i Ewa weszły i ze zdumieniem przypatrywały się Łukaszowi siedzącemu na łóżku. Monika przedstawiła siostry elfowi i zapytała, czy pomogą jej uratować Łukasza. Dziewczyny przez chwilę szeptały coś pod nosem, po czym jednogłośnie oznajmiły, że muszą go uratować. Dziewczyna opatrzyła skrzydło Łukaszowi, a siostry w tym czasie przygotowały sprzęt do wycieczki w góry. Postanowiły, że zaniosą elfa w miejsce, gdzie znajdują się Zakazane Wrota. Głównym przewodnikiem była Agnieszka, która bardzo dobrze znała te góry. Oczywiście pomagał jej Łukasz, gdyż tylko on znał drogę do tajemniczej rozpadliny. Była bardzo ładna i słoneczna pogoda. Dzięki temu rodzeństwo i mały elf bez problemu dotarli w miejsce, gdzie znajdowały się wrota. Łukasz bardzo się ucieszył i powiedział:

- Jestem wam bardzo wdzięczny za pomoc. Dziękuję wam za wszystko, a w szczególności tobie Moniko. Dzięki tobie nie zamieniłem się w poranną mgłę.

 Rodzeństwo troszkę się zasmuciło, że już więcej nie zobaczą Łukasza, ale elf widząc ich smutne miny zapewnił, że jeszcze się spotkają.

 Po tym zdarzeniu elf Łukasz nie mógł zapomnieć o Monice. Postanowił zrezygnować ze swojej czarodziejskiej mocy i poślubić dziewczynę. „I właśnie od tej chwili wszystko się zaczyna, no, bo wtedy powstała nasza rodzina.”

Jakub Sztyber

 

**KRZYŻÓWKA**

|  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| 1 |  |  |  |  |  |
|  | 2 |  |  |  |  |  |  |
|  | 3 |  |  |  |
| 4 |  |  |  |  |  |  |
|  | 5 |  |  |  |  |
| 6 |  |  |  |  |
| 7 |  |  |  |  |

1. Jeździsz na nich na lodowisku
2. Daje ci prezenty szóstego grudnia
3. Przylatuje do nas na zimę
4. Ubierasz ją na Wigilię
5. Mieszkają w nim Eskimosi
6. Trwa ona od 22 grudnia do 20 marca
7. Zjeżdżasz na nich z górki

Natalia Ośka

**UŚMIECHNIJ SIĘ!**



- Proszę pani, pani pies goni jakiegoś pana na rowerze!

- Niemożliwe! Mój pies nie umie jeździć rowerem.

\*\*\*

-Mój tata jest pilotem!

- A mój pilotem to włącza telewizor.

\*\*\*

 Pani na lekcji pyta:

- Kasiu, powiedz mi, ile pies ma zębów.

- Pies? – odpowiada Kasia – ma cały pysk zębów.

\*\*\*

- Gdzie znalazłeś takie ładne grzyby, chłopcze?

- A… tam, w koszyku taty!

\*\*\*

Mama pyta Henia:

- Czy zmieniłeś już rybkom wodę w akwarium?

- Po co? One jeszcze tej nie wypiły.

\*\*\*

- Wiesz, każdej nocy budzi mnie moje chrapanie…

- Tak? Ojej! To może śpij w innym pokoju?

 Piotr Dobrowolski

Maciej Olszewski

